

## Granice wierności. Dylematy rojalisty Józefa Gabriela Stempkowskiego

Józef Gabriel Stempkowski (Stępkowski) nie doczekał się bogactwa publikacji, mimo że przez wiele lat jako regimentarz, a później generał lejtnant, dowodził największą jednostką armii koronnej, był senatorem (kasztelanem kijowskim, a później wojewodą kijowskim), zasiadał w Radzie Nieustającej, a także spełniał na kresach południowo-wschodnich Rzeczypospolitej ważną rolę polityczną. W miarę pełne wizerunki tej postaci historycznej opracowali Antoni Józef Rolle, Eustachy Iwanowski, Agnieszka Kamińska i Tadeusz Srogosz. W narracji Rollego Stempkowski jawi się jako okrutny pogromca hajdamaków, który przypadkowo wzniósł się na szczyty drabiny społecznej, po czym nieudolnie kierował sprawami wojskowymi i politycznymi na Ukrainie, mając przede wszystkim na uwadze interes osobisty (budowę swojej potęgi ekonomicznej)<sup>1</sup>. Zainteresowania Rollego wynikały ze znajomości dziejów Podola i Ukrainy, wiedział on bowiem, że Stempkowski był na tych terenach pierwszoplanową postacią w drugiej połowie XVIII w. Stempkowskiemu i jego stryjecznym wnukom trochę uwagi poświęcił Eustachy Iwanowski<sup>2</sup>. Z racji charakteru publikacji neutralną postawę wobec Stempkowskiego przyjęła Agnieszka Kamińska<sup>3</sup>. Autorka opracowała biogram w sposób rzeczowy, wyłuskując z rozproszonych źródeł i literatury przedmiotu wiele nowych szczegółów z życia wojewody kijowskiego.

<sup>1</sup> A.J. Rolle, *Straszny Józef*, w: tenże, *Wybór pism*, t. I: *Gawędy historyczne*, oprac. W. Zawadzki, Kraków 1966, s. 23–84.

<sup>2</sup> E. Iwanowski, *Listki wichrem do Krakowa z Ukrainy przyniesione*, t. II, Kraków 1901, s. 87–98 (rozdział VI: *Stempkowski, regimentarz, wojewoda kijowski i jego stryjeczni wnukowie*).

<sup>3</sup> A. Kamińska, *Stempkowski (Stępkowski) Józef Gabriel h. Suchekomnaty (zm. 1793)*, PSB, t. 43, z. 178, Warszawa–Kraków 2005, s. 383–392.

O początkach kariery wojskowej i politycznej Stempkowskiego opublikował artykuły Tadeusz Srogosz<sup>4</sup>. Inni autorzy zajmowali się postacią Stempkowskiego w niewielkim stopniu, w kontekście problemów, jakie nękały Rzeczpospolitą na przełomie lat 60. i 70. XVIII w.

W pracy będąc rozpatrywał granice wierności rojalisty, ewolucję postawy Stempkowskiego w różnych okresach w zależności od sytuacji politycznej i relacji ze Stanisławem Augustem Poniatowskim, głównie w kontekście przewidywanej roli, jaką według króla miał pełnić na prawobrzeżnej Ukrainie.

Józef Gabriel Stempkowski nie pochodził z rodziny nuworyszów, aczkolwiek tylko niektórzy jego przodkowie osiągnęli godności senatorskie. Pierwsze wzmianki o Stempkowskich vel Stępkowskich herbu Suchekomnaty (używam pierwszej wersji nazwiska, ponieważ tak podpisywał się Józef Gabriel) pochodzą z XVI w. Rodzina Stempkowskich wywodziła się z województwa lubelskiego, a później osiadła także w województwach bełskim i wołyńskim, gdzie posiadała większość dóbr. W XVII w. najbardziej znaczącymi przedstawicielami rodu byli Maciej i jego syn Gabriel, kasztelanowie braclawscy, a także Gabriel Stempkowski i Daniel Stefan, starostowie włodzimierscy<sup>5</sup>. Daniel Stefan Stempkowski, syn Gabriela, był również kasztelanem braclawskim<sup>6</sup>. Kasztelan braclawski Gabriel Stempkowski pełnił funkcję wielkiego posła do Moskwy<sup>7</sup>. W czasie powstania Chmielnickiego sprawował on ważne funkcje polityczne i wojskowe<sup>8</sup>. W kilka lat po jego śmierci, w 1662 r. kasztelanem braclawskim został jego syn Stefan<sup>9</sup>. Inny

<sup>4</sup> T. Srogosz, *Początki kariery wojskowej Józefa Gabriela Stempkowskiego (do 1772 roku)*, „Mars” 8 (2000), s. 3–19 (przedruk ukazał się w: „Південний Архів Archiv” 3 (2001), s. 117–135); tenże, „Страшний Юзеф” – генерал Юзеф Габрель Стемповський і його боротьба з гайдамаками у 1768–1771 рр., „Київська Старовина” (2005), nr 2 (362), s. 60–74; tenże, *Początki budowy stronnictwa królewskiego na Ukrainie przez Józefa Gabriela Stempkowskiego (koniec lat sześćdziesiątych – początek siedemdziesiątych XVIII w.)*, „Przegląd Nauk Historycznych” 5 (2006), nr 1 (9), s. 171–183.

<sup>5</sup> Н. Яковенко, *Українська шляхта з кінця XIV до середини XVII століття. Волинь і Центральна Україна*, Київ 2008, s. 115, 230, 240. O aktywności Macieja Stempkowskiego na sejmiku w Łucku na przełomie 1594 i 1595: М. Крикун, *Воеводства Правобережної України у XVI–XVIII століттях: Статті і матеріали*, Львів 2012, s. 218.

<sup>6</sup> M. Nagielski, *Stempkowski (Stępkowski) Daniel Stefan h. Suchekomnaty (zm. 1672), kasztelan braclawski*, PSB, t. 43, z. 178, Warszawa–Kraków 2005, s. 382.

<sup>7</sup> W. Konopczyński, *Dzieje Polski nowożytnej*, Warszawa 1999, s. 308; M. Nagielski, *Stempkowski Gabriel h. Suchekomnaty (zm. 1655)*, PSB, t. 43, z. 178, s. 383–385.

<sup>8</sup> W.A. Serczyk, *Na płonącej Ukrainie. Dzieje Kozaczyzny w latach 1648–1651*, Warszawa 1998, s. 195, 213, 246, 248.

<sup>9</sup> *Polska encyklopedia szlachecka*, t. XI, Warszawa 1996, s. 170. Antoni Józef Rolle mylnie podał datę 1660 r. (*Straszny Józef...*, s. 26). Szkoda, że biogramu tego przedstawiciela rodu Stempkowskich nie zamieszczono w *Polskim Słowniku Biograficznym*.

znaczący członek rodu to Jan Ludwik, biskup kamieniecki<sup>10</sup>. Stempkowscy nie mogli się równać z krezusami, ale posiadali jednak znaczny majątek<sup>11</sup>.

Józef Gabriel Stempkowski urodził się prawdopodobnie w latach 30. XVIII w. jako syn Jakuba, kasztelana żarnowskiego, i Hanny z domu Henrykowskiej (1 v. Stetkiewiczowej). Drugą żoną Jakuba była Teresa z domu Geschaw, z którą miał drugiego syna Jana<sup>12</sup>. Jakub Stempkowski nie dorobił się wielkiej fortuny, ale przez kilkadziesiąt lat sprawowanie godności senatorskiej (został kasztelanem w 1722 r.) i powtórny ożenek z córką generała majora i podkomorzego dorpackiego Tomasza Antoniego Geschawa, stworzył podwaliny pod przyszłą karierę wojskową i polityczną najstarszego syna. Józef Gabriel Stempkowski uczył się prawdopodobnie w szkole jezuickiej, co nie odbiegało od ówczesnej normy wychowania w rodzinach szlacheckich, a nawet w magnackich.

Przyszły wojewoda kijowski karierę polityczną rozpoczął w 1758 r., kiedy to sejmik województwa wołyńskiego wybrał go na delegata do króla Augusta III, natomiast w 1760 r. figurował już jako porucznik chorągwi pancerniej podkomorzego braclawskiego Michała Czetwertyńskiego i poseł na sejm z województwa wołyńskiego<sup>13</sup>. 6 września 1764 r. podpisał elekcję Stanisława Antoniego (później Augusta) Poniatowskiego, którego wstąpienie na tron było dla Stempkowskiego okolicznością bardzo sprzyjającą w jego dalszej karierze. Stanisław August Poniatowski reprezentował mianowicie pogląd, że nie należy nominować na stanowiska ludzi, dzięki którym panował lub pełniącym dotąd ważne funkcje. Świadczą o tym słowa Adama Moszczeńskiego: „Od początku panowania Stanisława Augusta dążył król do pominięcia magnaterii i familii, które go wyniosły nad równość szlachty za poprzedników jego i nigdy ich nie używał, nie wysyłał

---

<sup>10</sup> A. Haratym, *Stempkowski (Stępkowski) Ludwik h. Suchekomnaty (1610–1664)*, PSB, t. 43, z. 178, Warszawa–Kraków 2005, s. 392–393.

<sup>11</sup> W latach 1629–1640 Gabriel Stempkowski posiadał 538 dymów, podczas gdy Stefan Chmielecki 1006, nie wspominając już o prawdziwych „królewietach” kresowych (Н. Яковенко, *Українська шляхта*, s. 231).

<sup>12</sup> Agnieszka Kamińska podała, że matką Józefa Gabriela Stempkowskiego była Teresa z domu Geschaw, a dopiero na drugim miejscu umieściła informację, że mogła nią być Hanna z domu Henrykowska [*Stempkowski (Stępkowski) Józef...*, s. 386]. Według Edmunda Rabowicza rodziana Geschaw (Geschau) wywodziła się z Jezewa na Pomorzu, ale mieszkała wówczas w Posadowie w województwie bełzkim (*Wojciech Mier – zapomniany poeta „dobrego gustu”*, w: *Poezje zebrane Wojciecha Miera*, oprac. E. Rabowicz, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991, s. 7).

<sup>13</sup> A. Kamińska, *Stempkowski (Stępkowski) Józef...*, s. 386. Na sejmiku w Łucku przeforsowano tylko jednego stronnika dworskiego, natomiast kandydaturę Stempkowskiego Maria Czeppe uznała jako „neutralną” (*Kamaryla Pana z Dukli. Kształtowanie się obozu politycznego Jerzego Augusta Mniszcha 1750–1763*, Warszawa 1998, s. 139, 238).

posłami do zagranicznych dworów, ale z nowo zrobionych albo wybranych pomiędzy szlachty<sup>14</sup>. Stanisław August Poniatowski zdobywał stronników obietnicami łaski królewskiej, rozdawnictwem urzędów, stopni etc., przywilejami, ale również wprowadzonymi przez niego orderami. Poprzez stronników wpływał na przebieg sejmików, wybór posłów na sejm i trybunały. Na tym głównie polegała działalność powołanego na początku panowania Gabinetu królewskiego<sup>15</sup>.

Na początku lat 60. XVIII w. powstała grupa koleżeńska młodych ludzi, wśród których najważniejsze role pełnili przyszły król i Franciszek Ksawery Branicki. W tym kręgu pozostawali obaj bracia Stempkowscy: Józef Gabriel i Jan. W pierwszych latach panowania Stanisław August Poniatowski zaczął szukać współpracowników w grupie ludzi młodych, wśród których znalazł się Stempkowski. Przyszły wojewoda kijowski związał się najbardziej z Franciszkiem Ksawerym Branickim, któremu król wiele zawdzięczał. Między innymi Branicki, będąc w Petersburgu, odegrał niebagatelną rolę w romansie młodego Poniatowskiego z żoną następcy tronu rosyjskiego Katarzyną. Mianowicie ostrzegł on kochanków przed nadejściem zazdrosnego męża. Wydarzenie to później wielokrotnie przypominał, domagając się rewanzu<sup>16</sup>. W latach 1762–1763 w czasie sejmu i sejmikowej kampanii deputackiej Branicki wyrwał przyszłego króla z opalów (tumultu). Branicki w ciągu krótkiego czasu osiągnął znaczącą pozycję i zaszczyty: stopień generała-lejtnanta wojsk koronnych, generała artylerii litewskiej, starostwo przemyskie, godność łowczego wielkiego koronnego i kawalera wielu orderów.

Mając takich protektorów Stempkowski został posłem na sejm 1766 r. z województwa wołyńskiego, a następnie 29 listopada tego roku wybrano go do Komisji Wojskowej Koronnej<sup>17</sup>. Według Agnieszki Kamińskiej najpóźniej w 1766 r. ożenił się z Franciszką z Tarkowskich herbu Klamry, córką kasztelana brzesko-litewskiego Stefana (zmarłego w 1750 r.)<sup>18</sup>. Miał co najmniej dwie córki i trzech synów. Po śmierci żony w 1777 r. nie ożenił się powtórnie, aczkolwiek snuto różne plany małżeńskie.

<sup>14</sup> A. Moszczeński, *Pamiętnik do historii polskiej w ostatnich latach panowania Augusta III i pierwszych Stanisława Poniatowskiego*, wyd. H. Mościcki, Warszawa 1905, s. 66.

<sup>15</sup> M. Rymszyna, *Gabinet Stanisława Augusta*, Warszawa 1962, s. 47.

<sup>16</sup> Ł. Kądziela, *Franciszek Ksawery Branicki herbu Korczak (ok. 1730–1819) hetman wielki*, w: *Poczet hetmanów Rzeczypospolitej. Hetmani koronni*, red. M. Nagielski, Warszawa 2005, s. 366.

<sup>17</sup> Tadeusz Korzon uważał, że sejm w 1766 r. uczynił przyzwoitszy nieco wybór do Komisji Wojskowej, niż poprzedni, ponieważ znalazło się w tej magistraturze więcej wojskowych, w tym porucznik jazdy pancерnej Stempkowski (*Dzieje wojen i wojskowości w Polsce*, t. III, Kraków 1912, s. 170).

<sup>18</sup> A. Kamińska, *Stempkowski (Stępkowski) Józef...*, s. 390.

W 1767 r. Stempkowskiego ponownie obrano posłem z województwa lubelskiego na sejm delegacyjny, został też członkiem Delegacji<sup>19</sup>. Mimo że wybrano go tym razem z województwa lubelskiego, to w dalszym ciągu pozostawił sobie wpływy na sejmiku wołyńskim. Mianowicie w Łucku doszło do czynnego oporu i w kościele błysnęły szable. Według relacji starośy łożowskiego Krzysztofa Olizara stało się to wskutek tego, że kasztelan Stempkowski począł podburzać szlachtę<sup>20</sup>.

Prawdopodobnie w pierwszych dniach 1768 r. otrzymał funkcję oboźnego koronnego<sup>21</sup>. W tym czasie znalazł się również w zespole rozpatrującym między innymi memoriały kilku miast i mennicy oraz sprawę kupna pałacu dla poselstwa rosyjskiego, innego zespołu do ustanowienia monopolu tabacznego, a także wszedł w skład komisji układającej regulamin dla kawalerii, której przewodniczył książę August Czartoryski. W protokole Delegacji sejmowej z dnia 28 stycznia 1768 r. Stempkowski, obok podkomorzego koronnego Kazimierza Poniatowskiego, kuchmistrza koronnego Adama Ponińskiego i pułkownika gwardii Karola Jordana, figuruje jako współautor *Projektu regulamentu nowo reformowanego wojska*<sup>22</sup>. Komisja Wojskowa Koronna, gdzie przeważały wpływy księcia Czartoryskiego, usiłowała drogą łagodnej perswazji skłonić towarzyszy do dyscypliny, natomiast grupa Kazimierza Poniatowskiego, z pominięciem Komisji Wojskowej, a szukając poparcia u ambasadora rosyjskiego Nikołaja Repnina, podjęła radykalną próbę rozprawienia się z polskim autoramentem w czasie obrad Delegacji sejmowej<sup>23</sup>. Rola Stempkowskiego przy opracowaniu wyżej wspomnianego projektu być może przyczyniła się między innymi do sprzeciwu w maju przewodniczącego Komisji Wojskowej, Fryderyka Moszyńskiego, do wysłania go wraz z Branickim przeciw konfederatom barskim<sup>24</sup>.

<sup>19</sup> A. Kraushar, *Książę Repnin a Polska w pierwszym czteroleciu panowania Stanisława Augusta (1764–1768)*, Warszawa 1900, s. 250–251, 319; Б.В. Носов, *Установление российского господства в Речи Посполитой. 1756–1768 гг.*, Москва 2004, s. 681.

<sup>20</sup> W. Kriegerseisen, *Sejmiki Rzeczypospolitej szlacheckiej w XVII i XVIII wieku*, Warszawa 1991, s. 260.

<sup>21</sup> Antoni Józef Rolle nie rozumiał istoty funkcji wojskowych, skoro napisał, że Stempkowski został pomocnikiem, „subalternem” albo oboźnym Branickiego (*Straszny Józef*, s. 30).

<sup>22</sup> E. Rostworowski, *Sprawa aukcji wojska na tle sytuacji politycznej przed Sejmem Czteroletnim*, Warszawa 1957, s. 52.

<sup>23</sup> Stanisław Lubomirski wprost pisał, że projekt układano „prywatnie” w mieszkaniu Kazimierza Poniatowskiego. S. Lubomirski, *Pod władzą księcia Renina. Ułamki pamiętników i dzienników historycznych (1764–1768)*, oprac. J. Łojek, Warszawa 1971, s. 165.

<sup>24</sup> Ł. Kądziela, *Między zdradą a służbą Rzeczypospolitej. Fryderyk Moszyński w latach 1792–1793*, Warszawa 1993, s. 15.

Stempkowski podpisał konstytucje sejmu delegacyjnego, zarówno traktat z Rosją, jak i prawa kardynalne, wszedł też do kilku komisji do rozszkolenia spornych spraw. W ciągu tych kilku lat Stempkowski uzyskał dość znaczącą pozycję na arenie politycznej i w hierarchii wojskowej, a także wśród szlachty, która powierzała mu funkcję posła.

Lata 1768–1772 to okres wielkiej próby dla Stanisława Augusta Poniatowskiego i ludzi z nim związanych: konfederacja barska, koliszczyzna, wojna rosyjsko-turecka w rejonie Chocimia (przemarsze żołnierzy rosyjskich przez terytorium Rzeczypospolitej), epidemia dżumy, a wreszcie zakusy państw ościennych w kierunku rozbioru. Lata te stwarzały możliwości działania, wybiecia się, poszukiwania własnej drogi w szybko zmieniających się okolicznościach. W tym czasie Stempkowski osiągnął wysoką pozycję zarówno w strukturach władz wojskowych i cywilnych, jak również popularność na ukraińskiej prowincji szlacheckiej. Niewątpliwie Stempkowski zadbał w tym czasie o własny majątek. W *Rozmowie króla z księciem Czartoryskim kanclerzem wielkim Wielkiego Księstwa Litewskiego i Poniatowskim podkomorzym koronnym*, utworze pochodzącym z lat 1771–1772, znalazła się wzmianka o jego zyskach z łupów, „jako to znać wiadomie, bo Stępkowski hołysz znaczny przedtem, teraz innym pożyczca”<sup>25</sup>.

Początki pozyskiwania osób do obozu królewskiego (stronnictwa regalistycznego) przez Stempkowskiego sięgają 1769 r., kiedy został dowódcą partii ukraińskiej i podolskiej. Agnieszka Kamińska uważa, że najpóźniej od końca 1770 r. regimentarz konsekwentnie umacniał w kijowskim swą pozycję regalistycznego przywódcy<sup>26</sup>.

Podczas sejmu rozbiorowego w latach 1773–1775 Stempkowski niezmiennie trwał przy postawie rojalistycznej. Wszedł wówczas jako przedstawiciel senatu do delegacji sejmowej, 22 kwietnia 1773 r. podpisał akt konfederacji, miał II wystąpienie, był za głosowaniem nad projektem marszałka sejmu Adama Ponińskiego, czyli w istocie przeciw zatwierdzeniu traktatu rozbiorowego<sup>27</sup>. Piotr Ugniewski uważa wręcz, że ówczesne wystąpienia sejmowe nowego kasztelana kijowskiego były uzgadniane z królem<sup>28</sup>.

Szybka kariera wojskowa i polityczna Stempkowskiego, jego jowialny sposób bycia, a jednocześnie niewątpliwy talent polityczny oraz popularność w krę-

<sup>25</sup> *Literatura konfederacji barskiej*, t. II: *Dialogi*, oprac. J. Maciejewski i in., Warszawa 2005, s. 139.

<sup>26</sup> A. Kamińska, *Stempkowski (Stępkowski) Józef...*, s. 390.

<sup>27</sup> R. Chojecki, *Patriotyczna opozycja na sejmie 1773 r. Uwagi na marginesie działalności w sejmie i w delegacji 19 IV–29 IX*, „Kwartalnik Historyczny” 79 (1972), nr 3, s. 559.

<sup>28</sup> P. Ugniewski, *Media i dyplomacja. „Gazette de France” o sejmie rozbiorowym 1773–1775*, Warszawa 2006, s. 114–115.

gach szlacheckich i lojalność wobec Stanisława Augusta sprawiały, że stał się on niejako naturalnym przywódcą stronnictwa królewskiego na Ukrainie, zwłaszcza w województwach wołyńskim (tam zaczynał jako poseł na sejm) oraz kijowskim i braclawskim (obszary największej aktywności hajdamaków). Jego działalność w tym trudnym okresie została należycie nagrodzona, co nadarzyło się już w 1772 r., kiedy zmarł wojewoda kijowski Franciszek Salezy Potocki. Mianowicie nastąpiła wtedy rozszata urzędów: dotychczasowy wojewoda braclawski Stanisław Lubomirski został wojewodą kijowskim, a dotychczasowy kasztelan kijowski Maciej Lanckoroński wojewodą braclawskim. Na wakującą kasztelaninę kijowską otrzymał przywilej 29 października 1772 r. właśnie Stempkowski. Zwieńczeniem dotychczasowej kariery było uzyskanie 7 września 1773 r. orderów św. Stanisława i Orła Białego<sup>29</sup>. Nowy senator miał silną pozycję w Rzeczypospolitej, zwłaszcza w armii i wśród szlachty kresów południowo-wschodnich.

Według schematu wypracowanego na przełomie lat 60. i 70. XVIII w. Stempkowski umacniał stronnictwo królewskie na Ukrainie w następnych latach. Niewątpliwie podstawą do jego błyskotliwej kariery politycznej i wojskowej było pokonanie hajdamaków, za co szczególną wdzięczność okazywała mu szlachta kresów południowo-wschodnich Rzeczypospolitej. Stał się niekwestionowanym przywódcą stronnictwa w województwie kijowskim<sup>30</sup>. W 1775 r. zakupił od Stanisława Lubomirskiego klucz łabuński na Wołyniu, gdzie powstała około 1780 r. wspaniała rezydencja zaprojektowana przez Efraima Szregera<sup>31</sup>. Tak pałac w Łabuniu i okolicę opisywał w 1787 r. starosta inflancki hrabia Kazimierz Konstanty de Bröl Plater: „nie wypowiedzianie jednak i dzisiaj cieszyła pozycja pałacu Łabuńskiego w czasie acz smutnym, i w barwie zimowej wesołość sytuacji swej ukazującego, która pewnie miłszą i okazalszą być musi w lecie, już dla powabnych widoków miasteczka z jednej strony, z drugiej wzgórków, dolin i różnych natury odmian, już dla rzeki, która pod samym pałacem groblą wstrzymana, nie tylko obszernym rozlewa się stawem, ale śliczną i obszerną

<sup>29</sup> A. Kamińska, *Stempkowski (Stępkowski) Józef...*, s. 387; S. Łoza, *Kawalerowie Orderu Świętego Stanisława 1765–1813*, Warszawa 1925, s. 21; A.J. Rolle, *Straszny Józef*, s. 45; W.A. Serczyk, *Hajdamacy*, Kraków 1978.

<sup>30</sup> W. Filipczak, *Stronnictwo regalistyczne w województwie kijowskim 1780–1782*, „Przegląd Nauk Historycznych” 8 (2009), nr 1 (9), s. 83–103; tenże, *Życie sejmikowe prowincji wielkopolskiej w latach 1780–1786*, Łódź 2012, s. 33.

<sup>31</sup> S. Lorentz, *Efraim Szreger architekt polski XVIII wieku*, Warszawa 1986, s. 291; *Encyklopedia kresów*, Kraków 2004, s. 255; W. Brzezińska-Marjanowska, *Klasycyistyczna architektura pałacowa na Wołyniu ok. 1780–1831*, w: *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, t. 1, red. W. Walczak, K. Łopatecki, Białystok 2010, s. 281. Koszty budowy i utrzymania pałacu stały się później jedną z przyczyn bankructwa Stempkowskiego.

kaskadą pod samymi oknami, oko widza nasycy. Z części zaś pałacu najzdobniejszymi są sień wspianała ze wschodami, sala w kolumny porządku jońskiego marmoryzowana, balkon długi i szeroki od facjaty na kaskadę obróconej i perystyl od wjazdu z ośmiu kolumnami na dziesięć przynajmniej łokci wysokości<sup>32</sup>. Pałac w Łabuniu „poczęli naśladować możniejsi, a w niedługim przeciągu czasu i mniej majątni postawili sobie porządniejsze domy i umeblowali je przesadzając się na zbytki”<sup>33</sup>. Dzięki budowie rezydencji kasztelan kijowski nie musiał jeździć do domów sympatyków polityki królewskiej lub wahających się co do wyboru opcji politycznej. Teraz wszyscy, którzy chcieli się z nim spotkać, przyjeżdżali do Łabunia. To rozwiązanie bardziej odpowiadało znaczeniu senatora, a ponadto okazało się korzystniejsze z powodów taktycznych (gospodarz zyskiwał przewagę w negocjacjach): Tutaj mógł, jak to ujął Antoni Józef Rolle, ucztować z „panami braćmi”, prezentować jowialny sposób bycia, sypać dykteryjkami<sup>34</sup>. Według Agnieszki Kamińskiej w latach 70. i 80. XVIII w. Stempkowski przebywał przeważnie w Warszawie, skąd wyjeżdżał na Wołyń w okresie Bżęego Narodzenia i styczniowych kontraktów dubieńskich oraz w związku z sejmikami deputackimi w lipcu, a w latach sejmowych pozostawał tam do sejmików poselskich w sierpniu<sup>35</sup>. Z Warszawy przywoził zazwyczaj przywileje i ordery dla działaczy stronnictwa regalistycznego.

W latach 70. i pierwszych latach 80. XVIII wieku stosunki Stempkowskiego ze Stanisławem Augustem układały się wzorcowo. Król wielokrotnie wspierał kasztelana kijowskiego finansowo, aczkolwiek sam pozostawał zwykle w długach. Król pomagał także swojemu wiernemu stronnikowi w sprawach osobistych, na przykład w przeprowadzeniu rozwodu córki Honoraty z księciem Marcinem Lubomirskim. Między innymi Stempkowski pisał do króla 25 sierpnia 1781 r.: „podczas kontraktów dubieńskich skłonił się kochany mój zięć Marcin i podpisał plenipotencję na niejakię Wirskiego palestranta, by attentował sprawę rozwodowej, teraz w trakcie samej sprawy, gdy zjechała córka moja do Żytomierza, od konsystorza kijowskiego przysłał manifest przeciwko temuż plenipotentowi uczyniony w Włodzimierzu, i nie chce rozwodu, po tylu wycierpianych przykrościach, bo i strzelał do niej i dusił, czy możnaż tako złość wyrządzić i mieszkając z tyłu kobitami nie chcieć tylko przez upór pozwalać na

<sup>32</sup> J.I. Kraszewski, *Podróż króla Stanisława Augusta do Kaniowa w r. 1787 podług listów Kazimierza Konstantego hrabiego de Bröl Platara, starosty Inflantskiego*, Wilno 1860, s. 90.

<sup>33</sup> *Pamiętniki Jana Duklana Ochockiego*, t. I, wyd. J.I. Kraszewski, Wilno 1857, s. 51.

<sup>34</sup> A.J. Rolle, *Straszny Józef*, s. 28.

<sup>35</sup> A. Kamińska, *Stempkowski (Stępkowski) Józef...*, s. 388.



rozwód<sup>36</sup>. Stempkowski dalej powoływał się na swoje zasługi, prosił, aby król nakłonił księcia Marcina do rozwodu.

W 1782 r. ujawnił się konflikt przywódcy stronnictwa regalistycznego w województwie kijowskim Stempkowskiego z unickim metropolitą kijowskim Janem Jasonem Smogorzewskim herbu Junosza<sup>37</sup>. Stempkowski zaczął podejrzewać Smogorzewskiego o budowanie własnej faksji wśród miejscowej szlachty<sup>38</sup>. Stempkowski żalił się w liście do Stanisława Augusta Poniatowskiego, że metropolita Smogorzewski pragnie być przywódcą w województwie kijowskim, powołując się na rekomendacje królewskie. Między innymi napisał: „ten ksiądz to wielki intrygant”<sup>39</sup>.

Mimo wcześniejszych sygnałów o wypełnianiu poleceń królewskich o załagodzenie sporu, konflikt dwóch ważnych postaci stronnictwa regalistycznego narastał. Sytuacja ta nie była oczywiście korzystna dla Stanisława Augusta Poniatowskiego, który wielokrotnie prosił, napominał etc. swoich stronników o powściągliwość i zgodę, twierdząc, że ich waśń nie służy sprawie. Między innymi pisał, że chciałby przyjaźni między przywódcami stronnictwa, „bo was obydwóch szanuję i kocham”<sup>40</sup>. Stempkowski jednak początkowo przejawiał nieugiętą postawę, twierdząc, że nie ma sobie nic do zarzucenia w sprawie kontaktów z metropolitą kijowskim<sup>41</sup>.

Około połowy czerwca 1783 r. sytuacja polityczno-militarna na prawobrzeżnej Ukrainie zmieniła się radykalnie. Mianowicie prewencyjnie, w obawie o atak ze strony Turcji w momencie aneksji Krymu przez Katarzynę II, na te tereny wkroczyły dwa korpusy rosyjskie w sile około 60 000 żołnierzy bez powiadomienia o tym fakcie władz Rzeczypospolitej<sup>42</sup>. Komendy rosyjskie rozlokowały się w różnych miejscach, a na dodatek do województwa kijowskiego przez Wielkie Księstwo Litewskie przemaszerował oddział podpułkownika Fadiejewa, poszukujący dezertersów z armii carskiej. W trakcie tych wydarzeń królowi jeszcze bardziej potrzebna była jedność (lub chociażby brak jawnej wrogości) wszyst-

<sup>36</sup> B. Czart., nr 688, s. 391.

<sup>37</sup> T. Srogosz, *Konflikt kasztelana kijowskiego Józefa Gabriela Stempkowskiego z metropolitą kijowskim Jasonem Smogorzewskim w latach 1782–1783*, w: *Rozdroża. Polsko-ukraiński dyskurs humanistyczny*, red. R. Dymczyk, I. Krywoszeja, N. Morawiec, Częstochowa–Humań–Poznań 2013, s. 231–234.

<sup>38</sup> A.A. Zięba, *Smogorzewski Jan Jason h. Junosza (1715–1788), bazylianin, unicki arcybiskup połocki i metropolita kijowski*, PSB, t. 39, Warszawa–Kraków 1999–2000, s. 222.

<sup>39</sup> B. Czart., nr 688, s. 513.

<sup>40</sup> Tamże, s. 518.

<sup>41</sup> Tamże, s. 546.

<sup>42</sup> T. Srogosz, *Rzeczpospolita wobec aneksji Krymu przez Rosję w 1783 roku*, w: *Władza i polityka w czasach nowożytnych*, red. Z. Anusik, Łódź 2011, s. 77–96.

kich jego stronników. W tym celu jeszcze bardziej nawoływał Stempkowskiego i Smogorzewskiego do zawarcia ugody. Ostatecznie doszło do niej 6 listopada 1783 r. w rezydencji kniaziów Szujskich w Jasnohorodce<sup>43</sup>. Kasztelan kijowski nie ukrywał, że uczynił to na życzenie Stanisława Augusta Poniatowskiego. Z kolei król wyraził z tego powodu szczere ukontentowanie.

Po zawarciu ugody stosunki Stempkowskiego i Smogorzewskiego układały się poprawnie, na zasadzie realizacji interesów stronnictwa królewskiego, a także własnych i swoich klientów. Stało się to wyraźnie widoczne na sejmiku województwa kijowskiego w Żytomierzu, gdzie metropolita kijowski wspierał niezagrożonego konkurencją przywódcę stronnictwa królewskiego Stempkowskiego<sup>44</sup>. Zimą 1783 r. metropolita Smogorzewski popierał plany matrymonialne Stempkowskiego, który chciał się powtórnie ożenić ze starościaną żmudzka Ludwiką Marią z Rzewuskich Chodkiewiczową<sup>45</sup>. Smogorzewski był na imieninach w Łabuniu, a Stempkowski popierał jego dążenia do zasiadania w Senacie wśród biskupów i arcybiskupów rzymsko-katolickich<sup>46</sup>.

Według Witolda Filipczaka Stanisław August Poniatowski w latach 1783–1784 starał się zorganizować partię dworską we wschodniej Rzeczypospolitej<sup>47</sup>. Celem tych starań miała być koordynacja działań regalistów w województwach kijowskim, braclawskim, wołyńskim, czernihowskim, podolskim i w ziemi chełmskiej. Stempkowski brał udział w porozumieniach ponadwojewódzkich, które starał się koordynować król. W czerwcu 1783 r. kasztelan kijowski uczestniczył w spotkaniu w Wiśniowcu, zorganizowanym przez marszałka nadwornego litewskiego (w 1783 r. został marszałkiem wielkim koronnym) Michała Mniszcha, który odgrywał czołową rolę w planach królewskich<sup>48</sup>. Na spotkaniu obecni byli również wojewoda ruski Stanisław Szczęsny Potocki, traktowany wówczas przez króla jako drugi filar stronnictwa regalistycznego, i wojewoda czernihowski Ludwik Wilga. Ukraińscy liderzy radzili nad taktyką kampanii deputackiej w wyżej wymienionych województwach i ziemi.

---

<sup>43</sup> B. Czart., nr 688, s. 640.

<sup>44</sup> W. Filipczak, *Życie sejmikowe...*, s. 166–167.

<sup>45</sup> A. Kamińska, *Stempkowski (Stępkowski) Józef...*, s. 390.

<sup>46</sup> Jan Duklan Ochocki napisał, że Stempkowski wynajął nawet w dogodnym miejscu kwaterę w Warszawie „dla chodzenia około sprawy księdza Smogorzewskiego” (*Pamiętniki Jana Duklana Ochockiego...*, t. I, s. 329).

<sup>47</sup> W. Filipczak, *Stronnictwo regalistyczne...*, s. 82–83.

<sup>48</sup> B. Czart., nr 689, s. 77. Por. W. Filipczak, *Stronnictwo regalistyczne...*, s. 83; tenże, *Życie sejmikowe...*, s. 106–107.

Według Witolda Filipczaka stronnictwo regalistyczne przygotowało się do sejmików poselskich w 1784 r. znacznie lepiej niż opozycja<sup>49</sup>. Dworska „plan-ta” tych przygotowań powstała zapewne w Gabinetcie Stanisława Augusta Poniatowskiego. Między innymi osobami odpowiedzialnymi za przebieg i wynik sejmiku województwa kijowskiego byli Stanisław Szczęsny Potocki (też za pozostałe województwa ukraińskie i ziemię chełmską) oraz Stempkowski. Jerzy Łojek z właściwą sobie przesadą i w opozycji do opinii Antoniego Józefa Rollego stwierdził, że jeżeli „fagasi” Szczęsnego Potockiego mogli na Podolu, Bra-cławszczyźnie i Kijowszczyźnie znajdować uznanie miejscowej szlachty, to nie świadczy bynajmniej o ich politycznych talentach, ale „o przerażająco niskim poziomie umysłowym ogółu posesjonatów w tej części Rzeczypospolitej, co prowadziło ich nawet do zlekceważenia własnego realnego interesu politycznego w imię wysługiwania się panu na Tulczynie”<sup>50</sup>. Według Łojka Szczęsny Potocki donosami do króla i intrygami u ambasadora rosyjskiego Ottona Magnusa Stackelberga zdołał wysadzić Stempkowskiego ze stanowiska dowódcy dywizji ukraińskiej i podolskiej<sup>51</sup>. Dzięki temu stał się dygnitarzem wojskowym Rzeczypospolitej, nie mając pojęcia o organizacji wojska i jego dowodzeniu, zyskując jednakże tą drogą ogromną przewagę polityczną. Niewątpliwie Stempkowskiemu dodał król w województwie kijowskim nowego przywódcę w osobie Szczęsnego Potockiego, z którym wiązał niewątpliwie nadzieje na wzmocnienie stronnictwa regalistycznego. Zresztą w 1784 r. Stanisława August Poniatowski rozważał nadanie urzędu wojewody kijowskiego dotychczasowemu wojewodzie ruskiemu. System opierający się na Szczęsnym Potockim załamał się wobec jego opozycyjnej postawy na sejmie 1784 r.<sup>52</sup>

Po sprzedaży dowództwa dywizji ukraińskiej i podolskiej oraz stopnia generała lejtnanta Stempkowski nadal pełnił istotną rolę na Ukrainie, tym bardziej, że miał perspektywę uzyskania urzędu wojewody kijowskiego po ustanowieniu kurateli nad chorym umysłowo Stanisławem Lubomirskim i zrzeczeniem się przez niego urzędu. Już na początku lutego 1783 r. jedna z gazet pisanych donosiła: „Facjenda o województwo kijowskie nie jest jeszcze dokończona, JW. Stępkowski daje 1000 dukatów, książę zaś Lubomirski 2000 dukatów stacecznie domaga się, a to dlatego, iż wie, że po Stępkowskim kasztelanią weźmie Bierzyński, kasztelan żytomierski, po Bierzyńskim Pruszyński, kasztelan owrucki, a po Pruszyńskim który z podkomorznych, każdy zaś nie darmo, a na

<sup>49</sup> W. Filipczak, *Życie sejmikowe...*, s. 123–124.

<sup>50</sup> J. Łojek, *Dzieje zdrajcy*, Katowice 1988, s. 67.

<sup>51</sup> Tamże, s. 74. Do tej tezy Łojka można mieć jednak poważne zastrzeżenia.

<sup>52</sup> E. Rostworowski, *Sprawa aukcji...*, s. 123; W. Filipczak, *Stronnictwo regalistyczne...*, s. 83.

pierwszego może by i nic nie przypadło. Księżciu Aleksandrowi (Lubomirskiemu – przyp. T.S.) miała się dostać która z namienionych kasztelanii, gdyby była facjenda bez pieniędzy udała się<sup>53</sup>.

22 lutego 1785 r. Stempkowski został wojewodą kijowskim, gdy Stanisław August Poniatowski stracił złudzenia co do lojalności Szczęsnego Potockiego (pierwotnie dotychczasowego wojewodę ruskiego typowano do urzędu wojewody kijowskiego)<sup>54</sup>. 11 lipca 1785 r. w Żytomierzu odbyło się uroczyste powitanie nowego wojewody, gdzie oficjalnie odczytano przywilej królewski, a następnie do późnej nocy trwało ucztowanie, przy muzyce, biciu z armat i radosnych okrzykach<sup>55</sup>. Stanisław August Poniatowski niezmiennie widział w nim ostoję swojego stronnictwa. Przed zjazdem kaniowskim, kiedy usilnie jedną zwolenników, żądał od biskupa kujawskiego Józefa Ignacego Rybińskiego, że w województwie kijowskim będzie z wojewodą Stempkowskim „swoje i familii swojej łączył zdanie i staranie powolne dla mnie”<sup>56</sup>. Zresztą na trasie do Kaniowa król zatrzymał się w Łabuniu, gdzie obowiązki gospodarza pełnił w zastępstwie sędziezia ziemski Adam Bukar, ponieważ Stempkowski miał pilnować spraw w Warszawie<sup>57</sup>.

W połowie lat 80. XVIII w. nastąpiła konsolidacja opozycji w trudnym czasie afery Dogrumowej<sup>58</sup>. Najpierw pod pozorem chrzcin hetmańskiego syna opozycjoniści zebrali się w Białej Cerkwi. W lecie 1785 r. do rezydencji Szczęsnego Potockiego zjechali Branicki i Ignacy Potocki<sup>59</sup>. Stempkowskiego niepokoiło zbliżenie hetmana Branickiego ze Szczęsnym Potockim, którzy wzajemnie

---

<sup>53</sup> T. Ostrowski, *Poufne wieści z oświeconej Warszawy. Gazetki pisane z roku 1782*, oprac. R. Kaleta, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1972, s. 216.

<sup>54</sup> A. Kamińska, *Stempkowski (Stępkowski) Józef...*, s. 389. Kasztelanem kijowskim został książę Aleksander Lubomirski.

<sup>55</sup> *Muzyka w czasopiśmie polskich XVIII wieku. Okres stanisławowski (1764–1800). Bibliografia i antologia*, oprac. J. Szwedowska, Kraków 1984, s. 105.

<sup>56</sup> Cyt. za: J. Wysockim, *Józef Ignacy Rybiński biskup wrocławski i pomorski 1777–1806. Zarys biograficzny na tle rządów diecezjalny*, Rzym 1967, s. 359.

<sup>57</sup> W tym czasie między innymi Stempkowski sprawował faktycznie funkcję prezesa Departamentu Wojskowego Rady Nieustającej, ponieważ hetman wielki litewski Michał Kazimierz Ogiński, jako przeciwnik tej instytucji i króla, na posiedzeniach był nadzwyczaj rzadko (A. Czaja, *Między tronem, buławą a dworem petersburskim. Z dziejów Rady Nieustającej 1786–1789*, Warszawa 1988, s. 114).

<sup>58</sup> A. Danilczyk, *W kręgu afery Dogrumowej. Sejm 1786 roku*, Warszawa 2010, s. 53; tenże, *Afera Do grumowej a konsolidacja opozycji antykrólewskiej 1785–1786*, „Kwartalnik Historyczny” III (2004), nr 4, s. 47–81.

<sup>59</sup> Tenże, *W kręgu...*, s. 55; E. Rostworowski, *Sprawa aukcji...*, s. 123.

odwiedzają się w Białej Cerkwi i Humaniu, w czym pośredniczy i uczestniczy marszałek nadworny litewski Ignacy Potocki<sup>60</sup>. Wojewoda kijowski informował również, że książę Adam Kazimierz Czartoryski z żoną Izabelą z Flemingów gościł w lipcu 1786 r. w Tulczynie, a także wybierali się do Białej Cerkwi<sup>61</sup>. Wyśłannicy hetmana Branickiego kaptowali głosy przyszyłych wyborców, zwłaszcza w powiecie owruckim. Stempkowski ostrzegął króla: „niech Pan Miłościwy przygotuje się wcześniej, bo się bez wielkiej historii nie obejdzie”<sup>62</sup>. Kandydatami ich stronnictwa do poselstwa byli: pułkownik Konstanty Janikowski, pułkownik Józef Zajączek i stolnikowicz owrucki Jan Świeykowski.

Stempkowski również nie szczędził sił i środków w przygotowaniu sejmiku przedsejmowego<sup>63</sup>. Proponował królowi zawarcie ugody ze stronnictwem Branickiego poprzez dopuszczenie do „planty” przedwyborczej Zajączka lub Janikowskiego. Jednak Stanisław August Poniatowski w liście do wojewody kijowskiego z 30 lipca 1786 r. nie godził się na zawieranie jakichkolwiek porozumień, nie życzył sobie zwłaszcza jako posła Zajączka<sup>64</sup>. Król wyraźnie odwoływał się do uzgodnień, jakie zapadły przed wyjazdem Stempkowskiego z Warszawy. Według nich kandydatami na posłów stronnictwa regalistycznego mieli być (wymieniam w kolejności podanej przez Stanisława Augusta Poniatowskiego): miecznik Grocholski, podczasy litewski Filip Nereusz Olizar, podkomorzy żytomierski Józef Bierzyński, sędzia ziemski kijowski Hilary Chojecki, pułkownik Jan Stempkowski (syn wojewody kijowskiego) i Ignacy Golejewski, a gdyby ktoś nie wyraził zgody na kandydowanie lub nie przyjechał, to podstarosta żytomierski Józef Morzkowski lub podkomorzyc kijowski Jan Nepomucen Rybiński<sup>65</sup>. Dalej pisał: „Nie można nam być szczodrymi w dozwalaniu przeciwnym

<sup>60</sup> *Korespondencja krajowa Stanisława Augusta z lat 1784 do 1792*, wyd. B. Zaleski, Poznań 1872, s. 46.

<sup>61</sup> B. Czart., nr 698, s. 917.

<sup>62</sup> *Korespondencja krajowa...*, s. 50.

<sup>63</sup> O przygotowaniach i przebiegu sejmiku z 1786 r.: T. Srogosz, *Walka stronnictw politycznych na sejmiku województwa kijowskiego w Żytomierzu w 1786 roku*, „Історичний Архів. Наукові студії”, 2014, Випуск 13, s. 95–102.

<sup>64</sup> B. Czart., nr 930, s. 571.

<sup>65</sup> Stanisław August Poniatowski w liście nie podał imienia Grocholskiego, jak również pełnego tytułu. Mógł to być miecznik koronny Franciszek Ksawery Grocholski, co wydaje mi się bardziej prawdopodobne, lub miecznik kijowski Aleksander Grocholski. Na przykład Adam Danilczyk podał, że kandydatem był miecznik kijowski Aleksander Grocholski. Ponadto autor ten pułkownikowi Janowi Stempkowski zmienił imię na Józef (*op. cit.*, 103). Początkowo król planował wystawienie Marcina Badeniego, ale nic z tych planów nie wyszło. M. Mycielski, *Marcin Badeni [1751–1824]. Kariera kontuszowego go ministra*, Warszawa 1994, s. 30; B. Czart., nr 698, s. 911.

żądanych przez nich posłów, ponieważ codziennie mnie dolatują wiadomości o ich zamysłach, jedynie ugryzienie za cel mających. A zatem trzeba i nam się pokazać i w przyjaciół i w rezolucją dostatnimi. Przy dobrej sprawie godzi się i należy być odważnymi. Wszak my biedy i gwałtu nie zaczynamy, ale oprzeć się violencyom i niesprawiedliwemu nagabaniu i sam Pan Bóg pozwala<sup>66</sup>.

Jeszcze na kilka dni przed rozpoczęciem sejmiku Stempkowski pojechał do Białej Cerkwi na zaproszenie Branickiego<sup>67</sup>. Wskutek uporzą gospodarza rozmowy nie przyniosły efektu w postaci ugody, mimo włączenia się w negocjacje hetmanowej Aleksandry Branickiej. Zatem Stempkowski 17 sierpnia 1786 r. udał się do Żytomierza, gdzie daremnie przez kilka dni oczekiwał na przybycie Branickiego, w międzyczasie goszcząc szlachtę. Według jego relacji w sobotę, czyli 19 sierpnia 1786 r., napłynęła z okolic Białej Cerkwi, Smiły i Lisianki pod wodzą braci Kalińskich (pisarza grodzkiego żytomierskiego Mikołaja i regenta ziemskiego kijowskiego Jakuba) butna i zbrojna szlachta czynszowa w liczbie 3000. Utrzymywał, że prawdziwej szlachty było ledwie 1000, reszta stanowiła rozmaitą „hołotę” przyslaną przez starostę szczyrzeckiego Franciszka Piotra Potockiego i starostę guzowskiego Antoniego Protazego (Prota) Potockiego. Książę Franciszek Ksawery Lubomirski przysłał 400 żołnierzy przebranych w mundury wojewódzkie. Wobec argumentu siły Stempkowski wszystkich musiał uznać za wyborców. Usiłował wprawdzie negocjować z Kalińskimi, ale otrzymywał odpowiedź: „tak być musi jak pan hetman chce, nikogo innego nie puścimy<sup>68</sup>”. W tym momencie przebywało tylko dwóch znaczących urzędników – przedstawicieli stronnictwa hetmańskiego: sędzia ziemski owrucki Michał Pawsza i pisarz ziemski kijowski Teodor Tadeusz Paszkowski. Sprowadzonym przez zwoleńników Branickiego ludziom przyrzekano protekcję w Trybunale Koronnym, w czasie organizowanych pijatyk odgrażali się oni, że rozsiekają kandydatów królewskich.

W obozie regalistycznym nastąpiła również mobilizacja. Tym razem Stempkowskiego wspierali podkomorzy żytomierski Józef Bierzyński i unicki metropolita kijowski Jason Smogorzewski<sup>69</sup>. Wojewoda kijowski miał rozeznanie w przeciwnym obozie przez płatnych informatorów. Kasztelan owrucki Michał

<sup>66</sup> *Korespondencja krajowa...*, s. 50.

<sup>67</sup> Tenże, s. 54–55.

<sup>68</sup> Tenże, s. 55.

<sup>69</sup> W. Filipczak, *Życie sejmikowe...*, s. 166–167; D. Wereda, *Biskupi unickiej metropolii kijowskiej w XVIII wieku*, Lublin 2013, s. 143. Natomiast Agnieszka Kamińska skonstatowała na podstawie analizy źródeł, że oprócz metropolity Smogorzewskiego wspierali Stempkowskiego kasztelan owrucki Trzeciak i podczaszy litewski Olizar. A. Kamińska, *Stempkowski (Stępkowski) Józef...*, s. 389.

Józef Trzeciak i podczaszy litewski Olizar przyprowadzili 500 szlachty. Oprócz Pawszy i Paszkowskiego wszyscy urzędnicy podzielali stanowisko stronnictwa regalistycznego, a „niejeden z nich bracią zagonową z sobą też przyprowadził; obywatelstwo z jego strony było liczniejsze; gorętsi odzywali się, że na wszystko są gotowi i pójdą nawet na szable, byle król o ich żonach i dzieciach pamiętał. Choć partya była mniej od hetmańskiej szalona, wojewoda widział, że sejmik mógł się po hajdamacku, z niemałym nawet krwi rozlewem zakończyć”<sup>70</sup>.

Sejmik województwa kijowskiego, zwołany na 21 sierpnia 1786 r., należał do najbardziej burzliwych<sup>71</sup>. Stempkowski, chcąc utrzymać równowagę obu stronnictw i zapobiec rozlewowi krwi, umówił się z księdzem oficjałem kijowskim Michałem Pałuckim, że ten pozamyka wszystkie kościoły, klucze będzie trzymać przy sobie i nikomu bez kartki wojewody kijowskiego nie otworzy drzwi. Jednak wydarzenia potoczyły się inaczej. Mianowicie Kalińscy i ich ludzie w nocy z 20 na 21 sierpnia (z niedzieli na poniedziałek) otoczyli wszystkie kościoły i cerkwie, poodbijali o świcie zamki, opanowali miejsca wyborów gwałtem. Uzbrojeni w szable i pistolety otoczyli nawet dom Stempkowskiego, który w istocie rzeczy został uwięziony.

Zaczęły się negocjacje, a właściwie targi pod groźbą użycia siły. Stempkowski już zgadzał się na wybór posłów proponowanych przez stronnictwo hetmańskie, czyli Janikowskiego, Świeykowskiego i generała majora Michała Zielonkę. Z tłumu dały się słyszeć okrzyki przeciwko kandydatom – posłom poprzedniego sejmu, „bo byłby dictator perpetuus”<sup>72</sup>. Stempkowskiemu udało się dotrzeć do kościoła – miejsca obrad dopiero o godzinie trzeciej po południu, gdzie marszałkiem obrano podkomorzego zytomierskiego Józefa Bierzyńskiego. Sędzia Adam Bukar zamierzał zgłosić manifest kwestionujący legalność zgromadzenia z powodu tak późnego rozpoczęcia obrad, ponieważ zgodnie z prawem sejmik powinien się zacząć przed południem. Z tego powodu powstało nowe zamieszanie. Stempkowski, chcąc uspokoić nastroje, zaprosił wszystkich na obiad. Ponadto zgodził się na trzech kandydatów hetmańskich, a także wpłynął na sędziego Bukara, aby ten wycofał manifest.

Pomimo starań metropolity Smogorzewskiego, nazajutrz tłumy zwolenników Branickiego nie wpuściły urzędników na miejsce obrad do kościoła. Dlatego Stempkowski musiał sam zagaić sesję i zgłosić kandydatów narzuconych

<sup>70</sup> *Korespondencja krajowa...*, s. 55.

<sup>71</sup> Podobnie wyglądała sytuacja podczas innych sejmików, czasem nawet rozdwojonych. W. Filipczak, *Rozdwojone wołyńskie sejmiki poselskie w 1786 roku*, „Res Historica” (2013), nr 36, s. 163–190.

<sup>72</sup> Tenże, s. 56.

przez stronnictwo hetmańskie. Pięciu posłów na sejm wybrano jednomyślnie, natomiast wobec braku szóstego kandydata z tłumu padła kandydatura pułkownika Jana Stempkowskiego. Oponował przeciwko temu ojciec – wojewoda kijowski, ale w swoim proteście pozostał osamotniony. Ostatecznie posłami zostali: pułkownik Janikowski, pułkownik Zajączek, stolnikowicz owrucki Świeykowski, łowczy koronny Celestyn Czaplic, podkomorzyc kijowski Jan Nepomucen Rybiński i pułkownik Stempkowski<sup>73</sup>. Wybór posłów był miarą niepowodzenia stronnictwa regalistycznego, ponieważ przeszli wszyscy kandydaci Białej Cerkwi, jak również Czaplic i Rybiński wykazywali zachowania opozycyjne podczas sejmu<sup>74</sup>. Kolejną porażką regalistów stanowiło umieszczenie w instrukcji punktu w sprawie usunięcia z dekretu dogrumowskiego nazwiska Branickiego (został nieco złagodzony)<sup>75</sup>.

Wprawdzie Stempkowski w listach do króla starał się wskazywać na drobne sukcesy sejmiku, jak również trudności w forsowaniu stanowiska królewskiego. Pisał, że „w takiej robocie jak żyje nie był; i zdrowie i worek kosztuje jak nigdy dotąd, a zrzęcniej przed nieprzyjacielem stanąć, niż z taką hałastrą mieć do czynienia [...] wszystko to są skutki trybunałów, że ich słabo pilnujemy; niech tylko ukróci się mocy w trybunałach, to po sejmikach burmistrzować nie będą. Masz WKMść w województwie urzędników i znaczniejszych obywateli przywiązanych, ale sam ja tumultu broniłem, boby w nim najlepsi i najwierniejsi może wyginęli; zgraja napędzona za pieniądze zrobiłaby wszystko, nieznana i nie znająca znaczniejszych obywateli”<sup>76</sup>. Stanisław August Poniatowski miał pretensje do przywódcy stronnictwa regalistycznego w województwie kijowskim o wycofanie manifestu sędziego Bukara, czyli zablokowanie zerwania sejmiku.

W maju 1788 r. Stempkowski był w gościnie u księcia Grigorija Potiomkina w Jelizawetgradzie w towarzystwie Branickiego, pułkownika Józefa Zajączka, generała Kajetana Kurdwanowskiego, Antoniego Pułaskiego, księcia Antoniego Czetwertyńskiego, księcia Karola de Ligne (zaproszony był także Szczęsny Potocki)<sup>77</sup>. Przy biesiadnym stole książę Potiomkin starał się pozyskać do planów konfederackich wojewodę kijowskiego, oferując mu 15 000 rubli. Ostatecznie

<sup>73</sup> A. Danilczyk, *W kręgu...*, s. 189.

<sup>74</sup> A. Stroynowski, *Opozycja sejmowa w dobie rządów Rady Nieustającej. Studium z dziejów kultury politycznej*, Łódź 2005, s. 196.

<sup>75</sup> Tenże, s. 167–168; A. Kamińska, *Stempkowski (Stępkowski) Józef...*, s. 389; A. Danilczyk, *W kręgu...*, s. 104.

<sup>76</sup> *Korespondencja krajowa...*, s. 57.

<sup>77</sup> J. Nadzieja, *Generał Józef Zajączek 1752–1826*, Warszawa 1975, s. 72; E. Rostworowski, *Ostatni król Rzeczypospolitej. Geneza i upadek Konstytucji 3 maja*, Warszawa 1966, s. 137; tenże, *Sprawa aukcji*



jednak plany konfederackie spaliły na panewce, w czym niemałą rolę odegrał ambasador Stackelberg<sup>78</sup>.

Według Jerzego Michalskiego ze względu na bliskość Białej Cerkwi Stanisław August Poniatowski żywo interesował się sejmikiem żytomierskim, dlatego już 1 stycznia 1788 r. zapytywał Stempkowskiego o pretendentów do poselstwa z województwa kijowskiego<sup>79</sup>. Listę kandydatów już w maju 1788 r. podał królowi drugi po wojewodzie kijowskim lider stronnictwa regalistycznego, podkomorzy żytomierski Bierzyński, ale nie podobała się ona zazdrosnemu o wpływy Stempkowskiemu.

Sejmik przedsejmowy województwa kijowskiego w Żytomierzu zaczął się 18 sierpnia 1788 r., kiedy obrano marszałkiem podczaszego owruckiego Feliksa Potockiego, i trwał sześć dni. Mimo, że relacje z przebiegu tego sejmiku wskazują na liczny udział drobnej szlachty, to Jerzy Michalski uznał, że stronnictwo hetmańskie reprezentowało mniejszą siłę niż w 1786 r.<sup>80</sup> Mimo to obrady się przedłużały, próbowano zastraszać marszałka, nie wpuszczać go do kościoła<sup>81</sup>. Czwartego dnia doszło do układu i wybrano jednomyślnie pięciu posłów. O szóste miejsce w sejmie powstał spór. Mianowicie stronnicy Branickiego forsowali osobę sędziego grodzkiego owruckiego Antoniego Trypolskiego<sup>82</sup>, natomiast przedstawiciele stronnictwa regalistycznego kasztelanica owruckiego Józefa Pruszyńskiego. Posłem nie został szambelan królewski Jan Nepomucen Rybiński, popierany przez Stanisława Augusta Poniatowskiego. Biskup smoleński Adam Naruszewicz zarzucał prawdopodobnie Stempkowskiemu, do którego Rybiński miał listy polecające<sup>83</sup>, „że ten, co miał mu dopomagać, jako przyjaciel prawie codziennie domowy i osoba darem Króla i kredytem powagą jeszcze

---

wojska..., s. 191. Aleksander Czaja podał, że Szczęsny Potocki stawiał się u księcia Potiomkina (*Między tronem...*, s. 298).

<sup>78</sup> O ówczesnej polityce ambasadora Stackelberga, który zakończył swoją misję w Rzeczypospolitej w połowie 1790 r.: Z. Zielińska, *Studia z dziejów polsko-rosyjskich w XVIII wieku*, Warszawa 2001, s. 170–247.

<sup>79</sup> J. Michalski, *Sejmiki poselskie 1788 roku, w: Studia historyczne z XVIII i XIX wieku*, t. I: *Polityka i społeczeństwo*, Warszawa 2007, s. 243. Jednak badacz ten nie znał nazwisk kandydatów z uwagi na ogólnikowość korespondencji królewskiej do przywódców stronnictwa regalistycznego.

<sup>80</sup> Tenże, s. 244.

<sup>81</sup> *Korespondencja krajowa...*, s. 95.

<sup>82</sup> Jerzy Michalski podał mylnie, że kandydatem stronnictwa hetmańskiego był również Stanisław Iliński (*Sejmiki poselskie*, s. 244). Generał major Janusz Stanisław Iliński był na liście kandydatów, ale w 1790 r.

<sup>83</sup> Jerzy Michalski sądził, że chodziło tutaj o podkomorzego Bierzyńskiego, co nie wydaje się prawdopodobnym z uwagi na bliskie relacje anonimowej osoby z królem (tenże, s. 244).

w tym województwie mająca, chciał mieć tych, jakich mu interes prywatny mieć kazał, nie żądanie Pana i rekomendacja, którą udawano za dworszczyznę i powierzchność”<sup>84</sup>.

Ostatecznie sejmik województwa kijowskiego w 1788 r. wybrał następujących posłów: podkomorzego żytomierskiego Józefa Bierzyńskiego, sędziego ziemskiego owruckiego Michała Pawszę, Kajetana Suszczańskiego Proskurę, podkomorzego kijowskiego Łukasza Tadeusza Rybińskiego, sędziego grodzkiego owruckiego Antoniego Trypolskiego, podsędka owruckiego Mikołaja Zaleskiego. Można stwierdzić, że stronnictwa uzyskały równą liczbę posłów. Z całą pewnością do grona stronników królewskich zaliczamy Bierzyńskiego i Zaleskiego.

Dzieje stronnictwa regalistycznego w województwie kijowskim w latach 1783–1788 niełatwo poddają się uogólnieniom i ocenom. W tym okresie na plan pierwszy wysuwa się jego walka ze stronnictwem hetmańskim, zgrupowanym wokół Ksawerego Branickiego. W kręgu Białej Cerkwi pozostawało wielu przedstawicieli wielkich rodów (na przykład Potoccy i Czartoryscy), a także działacze szlacheccy (na przykład pułkownicy Janikowski i Zajączek). W latach 1783–1788 zachwiana została pozycja Stempkowskiego jako lidera, najpierw przez jego konflikt z metropolitą kijowskim Smogorzewskim, później przez forsowanie przez Stanisława Augusta Poniatowskiego przywództwa Szczęsnego Potockiego i usuwanie do drugiego szeregu Stempkowskiego, wreszcie – po utracie złudzeń co do lojalności wojewody ruskiego – konflikt wojewody kijowskiego z podkomorzym żytomierskim Józefem Bierzyńskim. W tej sytuacji Stempkowski wykazywał coraz większą frustrację, próbując układać się z przywódcami zgrupowanymi wokół Białej Cerkwi, dążąc do zawarcia kompromisów, co nie podobało się królowi.

W 1790 r. oddziaływały na Stempkowskiego rozmaite troski publiczne i osobiste. W tym czasie na prawobrzeżnej Ukrainie wystąpiło zagrożenie nową koliszczyzną, co dotyczyło zwłaszcza pogromcy hajdamaków i chłopów sprzed dwudziestu lat. Ponadto wojewoda kijowski reprezentował odmienny od króla pogląd na sukcesję tronu. Trzęsienie ziemi, które dotknęło rezydencję w Łabuniu, zapoczątkowało stopniowe podupadanie pałacu, który przecież wymagał ciągłej konserwacji. Rozrzutnemu wojewodzie kijowskiemu zagrażało bankructwo, samo przyjęcie króla w 1787 r. w Łabuniu w drodze do Kaniowa kosztowało go podobno do 1 miliona zł<sup>85</sup>. Dlatego też starał się pozyskiwać pienią-

<sup>84</sup> *Korespondencja Adama Naruszewicza 1762–1796*, oprac. J. Platt, Wrocław 1959, s. 308.

<sup>85</sup> *Pamiętniki Jana Duklana Ochockiego...*, t. I, s. 209. Ochocki wielokrotnie wspominał o zakupach Stempkowskiego lub pieniądzach i prezentach, jakie otrzymał od swojego chlebobawcy.

dze z różnych źródeł. Między innymi Stanisław August Poniatowski, jakkolwiek sam tonący zwykle w długach, wspierał finansowo Stempkowskiego. Na przykład w 1787 r. w wykazie wydatków królewskich na 60 000 dukatów, znalazła się pozycja 5000 dukatów dla wojewody kijowskiego<sup>86</sup>. W 1790 r. trwały pertraktacje z Antonim Protym Potockim w sprawie sprzedaży urzędu wojewody kijowskiego. Kłopoty finansowe wiązały się też z posiadaniem dzieci. Między innymi hetmanowa Aleksandra z Czartoryskich Ogińska, pod której opieką znajdowała się Katarzyna Stempkowska (zamieszkująca zresztą w Siedlcach), domagała się równego traktowania córek przez Stempkowskiego, czyli wypłacenia każdej z nich, nie tylko Honoracie, 100 000 zł<sup>87</sup>.

Prawdopodobnie sprawa wakującego urzędu kasztelana owruckiego nieco poróżniła wojewodę kijowskiego z królem, czego przejawem było obsadzenie urzędu podkomorzego żytomierskiego. Mianowicie król widział na tym urzędzie podsędką owruckiego i posła kijowskiego Mikołaja Zaleskiego, spodziewając się jednocześnie od Stempkowskiego innych kandydatur. List Stanisława Augusta Poniatowskiego w tej sprawie oddał w Łabuniu sam zainteresowany. Jednak Stempkowski odpisał 15 kwietnia 1790 r.: „nie jestem ja przeciwko Zaleskiemu i owszem na tym stopniu co jest i w tym powiecie dosyć zdatny, ale z podsędką owruckiego na podkomorzego żytomierskiego za szeroki posaw, o którym dawniej nigdy nie myślał, aż w Warszawie zaczął. Jeżeli dlatego, że jest posłem, i to jak znam, to nie obiecuję sobie, by Pan Miłościwy miał z niego wielką pomoc, chyba że dlatego wiele dobrze czyni, że źle nic nie czyni”<sup>88</sup>. Dalej wojewoda kijowski argumentował, że brak jemu tylu urzędów, aby każdy poseł wyjechał z Warszawy podkomorzym. Król powinien wspierać dawnych, wypróbowanych stronników, nie dopiero co rekrutowanych. W związku z tym Stempkowski podał następujących kandydatów: chorążego kijowskiego Jana Hańskiego, chorążego żytomierskiego Maksymiliana Potockiego, chorążego owruckiego Ignacego Antoniego Niemirycza, generała majora Rocha Jerlicza, sędziego grodzkiego żytomierskiego Andrzeja Dubrawskiego. Wojewoda kijowski przestrzegał, że jeśli sejm uchwali prawo o trzyletniej kadencyjności urzędów, to pewnie sędziowie ziemscy też będą się ubiegać o stanowiska, a w tym kijowski Hilary Chojecki, żytomierski Adam Bukar i owrucki Michał Pawsza.

Agnieszka Kamińska napisała, że Stempkowski przekazał kierowanie sejmikiem gospodarskim, który miał się odbyć 16 lipca 1790 r., jednemu z kasz-

<sup>86</sup> B. Czart., nr 734, s. 597.

<sup>87</sup> U. Głowacka-Maksymiuk, *Aleksandra z księżąt Czartoryskich Ogińska*, Siedlce 2003, s. 133.

<sup>88</sup> B. Czart., nr 730, s. 475.

telanów, gdzie uchwalono odezwę przeciwko sukcesji a za utrzymaniem wolnej elekcji<sup>89</sup>. Rzeczywiście dla wojewody kijowskiego, jako przeciwnika sukcesji tronu, absencja na sejmiku była działaniem taktycznym. Mimo że przebywał wtedy w Żytomierzu, zlecił zagajenie sejmiku i dozór porządku kasztelanowi żytomierskiemu Stanisławowi Kostce Pruszyńskiemu. Załączając wspomnianą wyżej odezwę cynicznie napisał do króla: „wiedziałem, że same tylko bałamucstwo będzie na tem sejmiku”<sup>90</sup>. W czasie trwania obrad wyjechał z Żytomierza do Łabunia. Zofia Zielińska przypuszcza, że zapewne dlatego, by nie narazić się ani Branickiemu, którego agenci przeforsowali antysukcesyjną uchwałę, ani królowi przez współudział w jej tworzeniu<sup>91</sup>.

W miesiącach wrzesień–październik 1790 r. trwały przygotowania do sejmiku przedsejmowego, które zdominowane zostały przez dyskusje na temat sukcesji tronu. Przywódca stronnictwa regalistycznego Stempkowski już bez ogródek zadeklarował się jako przeciwnik tego projektu sejmowego. 24 września 1790 r., w reakcji na informacje, jakie dochodziły do niego z sejmu, pisał do króla: „Mam także przysłany projekt do uniwersału, pod tytułem: My stany, względem elekcyi królów lub sykcesyi. Miłościwy Panie! Ten sam głos posła przeczytawszy to można miarkować i poznawać, że gdyby była za życia i panowania WKMści decydowana sukcesya tronu, lub jeszcze wytknięty palcem następcą, pewnieby ci panowie nigdy nie dali spokojnie dojść panowania Pańskiemu a strzeż Boże, jak są popsute teraz charaktery, mogliby i śmierć przyśpieszyć sposobami”<sup>92</sup>. Takie samo ostrzeżenie zawarł w swojej mowie sejmowej 20 września 1790 r. stolnik owrucki i poseł kijowski Ignacy Trypolski. Według Richarda Butterwicka uniwersał przedsejmowy z 24 września 1790 r. „dolał oliwy do ognia w kwestii sukcesji albo elekcji. Chociaż nie żądał dosłownie zgody sejmików na dziedziczność tronu, zawarte w nim argumenty sugerowały, że powinny takową zgodę wyrazić”<sup>93</sup>. Niewykluczone jest, że Stempkowski kontestował zmianę stanowiska króla w tej kwestii. A może po ludzku u schyłku życia wojewoda kijowski zapragnął wyrazić swoje zdanie?

Dość wcześnie znaczniejsi „obywatele” województwa kijowskiego chcieli się spotkać z przywódcą stronnictwa regalistycznego w Żytomierzu. Sejmik zapowiadał się burzliwy, ale może nie z powodu siły opozycji, ile kwestii sukcesji tro-

<sup>89</sup> A. Kamińska, *Stempkowski (Stępkowski) Józef...*, s. 389.

<sup>90</sup> B. Czart., nr 730, s. 515, 519.

<sup>91</sup> Z. Zielińska. „O sukcesji tronu w Polsce” 1788–1790, Warszawa 1991, s. 155.

<sup>92</sup> *Korespondencja krajowa Stanisława Augusta z lat 1784 do 1792*, wyd. B. Zaleski, Poznań 1872, s. 148.

<sup>93</sup> R. Butterwick, *Polska rewolucja a kościół katolicki 1788–1792*, Kraków 2012, s. 661.

nu. Ten spór dotyczył zagadnień zasadniczych: sposobu pojmowania wolności, a przede wszystkim miejsca króla w systemie ustrojowym (ustrój monarchiczny czy republikański). Według Zofii Zielińskiej w dyskusji o dziedziczności tronu ostro zarysował się konflikt magnacko-szlachecki, a otwarta walka o utrzymanie dawnej formy wyboru władców, prowadzona przez Seweryna Rzewuskiego, Szczęsnego Potockiego i „klikę” Branickiego, utrwaliła schemat, wedle którego korzystający na elekcji i anarchii magnaci pozostawali obrońcami starego ładu, zaś potrzebę reform rozumieli obywatele „miernej” fortuny<sup>94</sup>.

W województwie kijowskim (i nie tylko) rozchodziły się plotki o zakupie rezydencji dla Stanisława Augusta Poniatowskiego w Pizie we Włoszech, w której to transakcji miał pośredniczyć sekretarz królewski Scipione Piattoli. Wprawdzie Stempkowski nie dawał wiary tym informacjom, ale wprowadzały one zaniepokojenie i ferment społeczny. W liście z 18 października 1790 r. król nazwał te informacje „wierutną bajką”<sup>95</sup>. Owszem, lekarze zalecają mu podróż do wód (może rzeczywiście Piza?), radził również Stempkowskiemu, aby się zastanowił nad podróżą do południowego kurortu dla poratowania zdrowia. Tymczasem jednak zalecił nie dopuścić do rekonfederacji, czyli podziału kraju, a także radził ułożenie składającej się z niewielu punktów instrukcji poselskiej.

Król podał przywódcom swojego stronnictwa proponowany skład posłów z województwa kijowskiego (kolejność podana w liście): Samuel Golejewski, generalny inspektor kawalerii narodowej i generał major Janusz Stanisław Iliński, generał major Stefan Lubowidzki, Jan Nepomucen Rybiński (brat biskupa Rybińskiego), chorąży żytomierski Mikołaj Zaleski (w piśmie nazywany jeszcze pisarzem), sędzia żytomierski Adam Bukar. Do pisma król zamieścił dopisek do Stempkowskiego, w którym opisywał trwające kilka lat jego zabiegi pojednania z Bierzyńskim. Swoje uwagi zakończył: „Ale do wszystkiego to dodaję, bez czego nic dobrze nie wyjdzie, to jest żądanie moje i obligacya najżywsza, abyś Wpan szczerze i otwarcie robił robotę sejmikową z p. Bierzyńskim podkom. o którym jestem przekonany, że on idzie szczerze ze mną i w moim duchu, a który najsołenniej mnie upewnia, że dla pierwszeństwa Wpana wszelki wzgląd i poważanie chce zachowywać, byle otwartości doznawał od Wpana, jaką mu sam okaże. Wiem kto jeździ teraz po województwie kijowskim, i z czym i za co: kto przeciw sejmowi terazniejszemu powstaje [...] Ufam, bo ufać powinienem, że Wpan całkiem i skutecznie jesteś i będziesz ze mną jednomyślny”<sup>96</sup>. Król pisał rów-

<sup>94</sup> Z. Zielińska, *Studia z dziejów...*, s. 222.

<sup>95</sup> *Korespondencja krajowa...*, s. 149–150.

<sup>96</sup> Tenże, s. 150.

nież, że za pośrednictwem swojego krewnego, marszałka sejmu Kazimierz Nestor Sapieha, hetman Branicki zapewniał, że nie będzie ingerować w przebieg sejmików.

W tym czasie król otrzymał też rezygnację Stempkowskiego z urzędu wojewody kijowskiego na rzecz Antoniego Prota Potockiego. Proponowany nowy wojewoda kijowski (kupił urząd od Stempkowskiego w październiku 1790 r.<sup>97</sup>) nie miał jeszcze wpływu na rozdawnictwo urzędów i orderów, a także na „planowanie” sejmiku w Żytomierzu, ponieważ król nominował go na ten urząd 15 marca 1791 r.<sup>98</sup>

Sejmik poselski województwa kijowskiego w Żytomierzu 16 listopada 1790 r. nie przebiegł jednak całkowicie po myśli Stanisława Augusta Poniatowskiego. Dwie kwestie stanęły na porządku obrad: wybór posłów na sejm oraz wyrażenie opinii w sprawie utrzymania wolnej elekcji lub wprowadzenia dziedzicznego tronu<sup>99</sup>. Marszałkiem sejmiku został podkomorzy żytomierski Maksymilian Potocki. Po raz pierwszy od 18 lat doszło do liczenia kresek („kreskowania”).

Stempkowski wysłał sprawozdanie o przebiegu sejmiku dopiero 25 listopada 1790 r. Według niego zgromadzona szlachta optowała za sukcesją nie mając pojęcia o tym projekcie, podburzana przez Bierzyńskiego, Jana Nepomucena Rybińskiego, księcia Kaliksta Ponińskiego, pisarza ziemskiego kijowskiego Teodora Tadeusza Paszkowskiego i Józefa Charzewskiego. Szlachta została zastraszona wizją księcia Potiomkina jako króla i władzę rosyjską w przypadku zwycięstwa koncepcji antysukcesyjnej. Dlatego 809 osób głosowało za sukcesją, a przeciw tylko 84<sup>100</sup>. Zgromadzeni ułożyli obszerną instrukcję i takie projekty, „że nie tylko elektor saski nie chciałby być królem, ale żeby aptekarzowi któremu korona była proponowana, toby nie przyjął”<sup>101</sup>.

Król otrzymał dwa inne doniesienia o wypadkach zaszłych w Żytomierzu. Bierzyński i Golejewski zgodnie informowali o niechęci byłego wojewody kijowskiego, który nie tylko nie chciał się pojednać, ale unikał wszelkiej rozmowy,

---

<sup>97</sup> A. Kamińska, *Stempkowski (Stępkowski) Józef...*, s. 389.

<sup>98</sup> W. Kornatowski, *Kryzys bankowy w Polsce 1793 roku*, Warszawa 1937, s. 22. Już Walerian Kalinka zauważył, że sejmikiem w Żytomierzu w 1790 r. kierował nie Prot Potocki, a Stempkowski (*Sejm Czteroletni*, t. I, Kraków 1895, s. 117).

<sup>99</sup> Uniwersał marszałków sejmowych z 24 IX. 1790 zwołujący sejmiki na 16 XI 1790 dla otrzymania opinii ogółu szlachty kwestii: wolna elekcja czy tron dziedziczny?

<sup>100</sup> *Sejmik kijowski wobec sukcesji tronu w I Rzeczypospolitej 16 XI (22 XI) 1790 roku*, www.archive.today/Va70M (dostęp: 9.06.2014); W. Szczygielski, *Referendum trzeciomajowe. Sejmiki lutowe 1792 roku*, Łódź 1994, s. 260.

<sup>101</sup> *Korespondencja krajowa...*, s. 151.

oświadczył nawet głośno, że nie może być jednomyślności dwóch liderów stronnictwa regalistycznego. To według informatorów legło u podstaw przedłużenia obrad i źle sformułowanej instrukcji. Stempkowski nie chciał przed obradami ułożyć listy kandydatów na posłów z Bierzyńskim, dlatego doszło do uciążliwego liczenia kresek. Ex-wojewoda kijowski opowiedział się wprawdzie za przystąpieniem posłów do konfederacji sejmowej, ale w trakcie dyskusji nad uchwałą o sukcesji tronu głośno powiedział: „służyłem ja dość długo i kłaniałem się wielkiemu ołtarzowi, zawiedziony zostałem; teraz wołę z bracią szlachtą trzymać”<sup>102</sup>. Po tym przemówieniu Stempkowski podpisał się jako pierwszy na liście przeciwników uchwały<sup>103</sup>, a w ślad za nim przedstawiciele stronnictwa hetmańskiego. Następnie ex-wojewoda kijowski wyszedł wraz z grupą urzędników ziemskich, a pozostali w kościele rozszerzyli bez kontroli instrukcję. Według Golejewskiego zwycięstwo koncepcji sukcesyjnej było zasługą Bierzyńskiego.

Ostatecznie tylko dwóch kandydatów zalecanych przez króla zostało wybranych posłami z województwa kijowskiego: Jan Nepomucen Rybiński i generał Iliński. Oprócz nich posłami zostali: stolnik owrucki i sędzia pograniczny kijowski Ignacy Trypolski, wojski wyższy kijowski Jan Nepomucen Chojecki<sup>104</sup>, komornik graniczny kijowski Józef Borowicki i podpułkownik 8. regimentu wojsk litewskich Seweryn Rzewuski (bratanek hetmana polnego koronnego Seweryna Rzewuskiego). Sejmik kijowski wpisał się w negatywne doświadczenia, jakich dostarczyły sformułowane wówczas instrukcje poselskie. Wojciech Szczygielski uważa, że sejmiki listopadowe 1790 r. ukształtowały przeświadczenia oświeczonej ziemiańskiej szlachty na temat konieczności wypracowania nowych relacji sejmowo-sejmikowych, które w praktyce wychodziły jednak na przeciw oczekiwaniom Stanisława Augusta Poniatowskiego<sup>105</sup>.

Analizując połowiczny sukces referendum po uchwaleniu Konstytucji 3 Maja na sejmiku województwa kijowskiego w lutym 1792 r. (nie udało się przeforsować przysięgi, jedynie zaręczenie) w kontekście wspaniałego sukcesu pro-sukcesyjnego, Wojciech Szczygielski napisał: „Nie wykluczone, że zmiana kierownictwa stronnictwa dworskiego i odejście z areny życia politycznego Józefa

<sup>102</sup> Tenże, s. 152.

<sup>103</sup> Brak informacji o stosunku Stempkowskiego do punktu instrukcji wzywającej do zburzenia prawosławnego monasteru w Motreninie, jako kary za rolę jaką odegrał w czasie koliszczyzny (R. Butterwick, *Polska rewolucja*, s. 679–670).

<sup>104</sup> O jego życiu, zwłaszcza zaś działalności poselskiej, prawnuk Zygmunt Chojecki napisał broszurę (*Jan Chojecki, poseł województwa kijowskiego na Sejm Czteroletni*, [b.m. w.] 1912, ss. 66).

<sup>105</sup> W. Szczygielski, *Sejm a sejmiki. Studium z dziejów ła godnej rewolucji*, „Przegląd Nauk Historycznych” 4 (2005), nr 2 (8), s. 65.

Stempkowskiego, twardą ręką trzymającego województwo kijowskie, odbiło się jednak na pewnym przynajmniej osłabieniu dyscypliny sejmikowo-politycznej miejscowej szlachty zgrupowanej w stronnictwie królewskim<sup>106</sup>. Po pewnym czasie ustąpił też z głównej sceny życia politycznego województwa kijowskiego podkomorzy Bierzyński.

Zrujnowany Stempkowski przeniósł się do Warszawy, gdzie zamieszkał w pałacu Świętokrzyskim (kamienicy misjonarzy na Nowym Świecie)<sup>107</sup>. Uczestniczył jeszcze w wydarzeniach związanych z uchwaleniem Ustawy Rządowej 3 maja 1791 r., a kilka dni później w uroczystym obiedzie wydanym przez mieszczan warszawskich z okazji imienin królewskich. Według Agnieszki Kamińskiej zmarł w kwietniu lub maju 1793 r., natomiast według danych w bibliografii Karola Estreichera 26 marca 1792 r.<sup>108</sup> Wyposażenie pałacu w Łabuniu zostało częściowo podzielone między wierzycieli, a sama budowla zdewastowana przez żołnierzy rosyjskich w 1792 r., a później rozebrana przez okolicznych mieszkańców<sup>109</sup>.

## Bibliografia

- Brzezińska-Marjanowska W., *Klasykistyczna architektura pałacowa na Wołyniu ok. 1780–1831*, w: *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, t. I, red. W. Walczak, K. Łopatecki, Białystok 2010.
- Butterwick R., *Polska rewolucja a kościół katolicki 1788–1792*, Kraków 2012.
- Chojecki R., *Patriotyczna opozycja na sejmie 1773 r. Uwagi na marginesie działalności w sejmie i w delegacji 19 IV – 29 IX*, „Kwartalnik Historyczny” 79 (1972), nr 3.
- Chojecki Z., *Jan Chojecki, poseł województwa kijowskiego na Sejm Czteroletni*, [b.m. w.] 1912.
- Chrzanowski T., *Kresy, czyli obszar tęsknot*, Kraków 2010.
- Czaja A., *Między tronem, buławą a dworem petersburskim. Z dziejów Rady Nieustającej 1786–1789*, Warszawa 1988.
- Czeppe M., *Kamaryla Pana z Dukli. Kształtowanie się obozu politycznego Jerzego Augusta Mniszcha 1750–1763*, Warszawa 1998.
- Danilczyk A., *Afera Dogrumowej a konsolidacja opozycji antykrólewskiej 1785–1786*, „Kwartalnik Historyczny” III (2004), nr 4.
- Danilczyk A., *W kręgu afery Dogrumowej. Sejm 1786 roku*, Warszawa 2010.

<sup>106</sup> Idem, *Referendum...*, s. 265.

<sup>107</sup> A. Kamińska, *Stempkowski (Stępkowski) Józef...*, s. 390.

<sup>108</sup> Tamże, s. 390; K. Estreicher, *Bibliografia polska*, cz. 3 (staropolska), t. 18 (29), Kraków 1891, s. 285.

<sup>109</sup> T. Chrzanowski, *Kresy, czyli obszar tęsknot*, Kraków 2010, s. 34.



- Encyklopedia kresów*, Kraków 2004.
- Filipczak W., *Rozdwojone wołyńskie sejmiki poselskie w 1786 roku*, „Res Historica” (2013), nr 36.
- Filipczak W., *Stronnictwo regalistyczne w województwie kijowskim 1780–1782*, „Przegląd Nauk Historycznych” 8 (2009), nr 1 (9).
- Filipczak W., *Życie sejmikowe prowincji wielkopolskiej w latach 1780–1786*, Łódź 2012.
- Głowacka-Maksymiuk U., *Aleksandra z księżąt Czartoryskich Ogińska*, Siedlce 2003.
- Haratym A., *Stempkowski (Stępkowski) Ludwik h. Suchekomnaty (1610–1664)*, PSB, t. 43, z. 178, Warszawa–Kraków 2005.
- Iwanowski E., *Listki wichrem do Krakowa z Ukrainy przyniesione*, t. II, Kraków 1901.
- Kalinka W., *Sejm Czteroletni*, t. I, Kraków 1895.
- Kamińska A., *Stempkowski (Stępkowski) Józef Gabriel h. Suchekomnaty (zm. 1793)*, PSB, t. 43, z. 178, Warszawa–Kraków 2005.
- Kądziela Ł., *Franciszek Ksawery Branicki herbu Korczak (ok. 1730–1819) hetman wielki*, w: *Poczet hetmanów Rzeczypospolitej. Hetmani koronni*, red. M. Nagielski, Warszawa 2005.
- Kądziela Ł., *Między zdradą a służbą Rzeczypospolitej. Fryderyk Moszyński w latach 1792–1793*, Warszawa 1993.
- Konopczyński W., *Dzieje Polski nowożytnej*, Warszawa 1999.
- Kornatowski W., *Kryzys bankowy w Polsce 1793 roku*, Warszawa 1937.
- Korzon T., *Dzieje wojen i wojskowości w Polsce*, t. III, Kraków 1912.
- Kraushar A., *Księżę Repnin a Polska w pierwszym czteroleciu panowania Stanisława Augusta (1764–1768)*, Warszawa 1900.
- Kriegseisen W., *Sejmiki Rzeczypospolitej szlacheckiej w XVII i XVIII wieku*, Warszawa 1991.
- Lorentz S., *Efraim Szreger architekt polski XVIII wieku*, Warszawa 1986.
- Łojek J., *Dzieje zdrajcy*, Katowice 1988.
- Łoza S., *Kawalerowie Orderu Świętego Stanisława 1765–1813*, Warszawa 1925.
- Michalski J., *Sejmiki poselskie 1788 roku*, w: *Studia historyczne z XVIII i XIX wieku*, t. I: *Polityka i społeczeństwo*, Warszawa 2007.
- Mycielski M., *Marcin Badeni [1751–1824]. Kariera kontuszowego ministra*, Warszawa 1994.
- Nadzieja J., *Generał Józef Zajączek 1752–1826*, Warszawa 1975.
- Nagielski M., *Stempkowski (Stępkowski) Daniel Stefan h. Suchekomnaty (zm. 1672), kasztelan braclawski*, PSB, t. 43, z. 178, Warszawa–Kraków 2005.
- Nagielski M., *Stempkowski Gabriel h. Suchekomnaty (zm. 1655)*, PSB, t. 43, z. 178, Warszawa–Kraków 2005.
- Polska encyklopedia szlachecka*, t. XI, Warszawa 1996.
- Rabowicz E., *Wojciech Mier – zapomniany poeta „dobrego gustu”*, w: *Poezje zebrane Wojciecha Miera*, oprac. E. Rabowicz, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991.
- Rolle A.J., *Straszny Józef*, w: *tenże, Wybór pism*, t. I: *Gawędy historyczne*, oprac. W. Zawadzki, Kraków 1966.

- Rostworowski E., *Ostatni król Rzeczypospolitej. Geneza i upadek Konstytucji 3 maja*, Warszawa 1966.
- Rostworowski E., *Sprawa aukcji wojska na tle sytuacji politycznej przed Sejmem Czteroletnim*, Warszawa 1957.
- Rymszyńska M., *Gabinet Stanisława Augusta*, Warszawa 1962.
- Serczyk W.A., *Hajdamacy*, Kraków 1978.
- Serczyk W.A., *Na płonącej Ukrainie. Dzieje Kozaczyzny w latach 1648–1651*, Warszawa 1998.
- Srogosz T., *Konflikt kasztelana kijowskiego Józefa Gabriela Stempkowskiego z metropolitą kijowskim Jasonem Smogorzewskim w latach 1782–1783*, w: *Rozdroża. Polsko-ukraiński dyskurs humanistyczny*, red. R. Dymczyk, I. Krywoszeja, N. Morawiec, Częstochowa–Humań–Poznań 2013.
- Srogosz T., *Między wojną a modernizacją. Studia z dziejów kresów południowo-wschodnich Rzeczypospolitej w XVII–XVIII wieku*, Częstochowa 2016.
- Srogosz T., *Początki budowy stronnictwa królewskiego na Ukrainie przez Józefa Gabriela Stempkowskiego (koniec lat sześćdziesiątych – początek siedemdziesiątych XVIII w.)*, „Przegląd Nauk Historycznych” 5 (2006), nr 1 (9).
- Srogosz T., *Początki kariery wojskowej Józefa Gabriela Stempkowskiego (do 1772 roku)*, „Mars” 8 (2000) (przedruk ukazał się w: „Південний Архів” 3 (2001)).
- Srogosz T., *Rzeczpospolita wobec aneksji Krymu przez Rosję w 1783 roku*, w: *Władza i polityka w czasach nowożytnych*, red. Z. Anusik, Łódź 2011.
- Srogosz T., *Walka stronnictw politycznych na sejmiku województwa kijowskiego w Żytomierzu w 1786 roku*, „Історичний Архів. Наукові студії”, 2014, Випуск 13.
- Srogosz T., *„Страшний Юзеф” – генерал Юзеф Габрель Стемпковський і його боротьба з гайдамаками у 1768–1771 рр.*, „Київська Старовина” (2005), nr 2 (362).
- Stroynowski A., *Opozycja sejmowa w dobie rządów Rady Nieustającej. Studium z dziejów kultury politycznej*, Łódź 2005.
- Szczygielski W., *Referendum trzeciomajowe. Sejmiki lutowe 1792 roku*, Łódź 1994.
- Szczygielski W., *Sejm a sejmiki. Studium z dziejów łagodnej rewolucji*, „Przegląd Nauk Historycznych” 4 (2005), nr 2 (8).
- Ugniewski P., *Media i dyplomacja. „Gazette de France” o sejmie rozbiorowym 1773–1775*, Warszawa 2006.
- Wereda D., *Biskupi unickiej metropolii kijowskiej w XVIII wieku*, Lublin 2013.
- Wysocki J., *Józef Ignacy Rybiński biskup włocławski i pomorski 1777–1806. Zarys biograficzny na tle rządów diecezją*, Rzym 1967.
- Zielińska Z., *„O sukcesji tronu w Polsce” 1788–1790*, Warszawa 1991.
- Zielińska Z., *Studia z dziejów polsko-rosyjskich w XVIII wieku*, Warszawa 2001.
- Zięba A.A., *Smogorzewski Jan Jason h. Junosza (1715–1788), bazylianin, unicki arcybiskup połocki i metropolita kijowski*, PSB, t. 39, Warszawa–Kraków 1999–2000.

Крикун М., *Воеводства Правобережної України у XVI–XVIII століттях: Статті і матеріали*, Львів 2012.

Носов Б.В., *Установление российской гогосподства в Речи Посполитой. 1756–1768 гг.*, Москва 2004.

Яковенко Н., *Українська шляхта з кінця XIV досередини XVII століття. Волинь і Центральна Україна*, Київ 2008.

*Tadeusz Srogosz*

(Jan Dlugosz University of Humanities and Life Sciences in Częstochowa)

## Limits of loyalty. Dilemmas of a royalist Józef Gabriel Stempkowski

### Summary

The study analyzed the limits of a royalist's fidelity, the evolution of Stempkowski's attitude at various times depending on the political situation and his relationship with Stanisław August Poniatowski, mainly in the context of a role the king intended him to play in the Right Bank Ukraine. In the 1870s and 1880s, Stempkowski's relations with the king were exemplary. In 1783–1788, Stempkowski's position as a leader weakened. It started with his conflict with Kiev Metropolitan Jason Smogorzewski. Then, Stanisław August Poniatowski insisted to favor Szczęśny Potocki for leadership and removed Stempkowski to the second rank. A final reason was a conflict between Kiev Voivode and Żytomierz Chamberlain Józef Bierzyński. In this situation, Stempkowski showed increasing frustration trying to make a deal with the leaders grouped around the White Orthodox Church, which the king disapproved of. The final break with Stanisław August occurred in 1790, particularly in the context of a dispute over the throne succession.